

# SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ “ŻUBR W SIECI NATURA 2000”

CISNA, 15-16 WRZEŚNIA 2008

**- Warszawa, 14/09/08 godz. 14:00**

Naszą podróż do Cisnej rozpoczynamy na skrzyżowaniu ul. Nowoursynowskiej i Doliny Służewieckiej. Iza Bukowczyk, Ewelina Gołębiowska oraz Pan Janusz Sochacki, który zgodził się nas zabrać.

**- Sękocin, 14/09/08 godz. 15:00**

Odbieramy Katarzynę Kaczorowską i jako zwarta ekipa wyruszamy. Już prawie po 6h wita nas hotel Wołoszań. W górach oczywiście siępi. Jest zimno przez duże Z. Nie jesteśmy ostatni. Niektórzy uczestnicy docierają po nas, ale spora część jest już na miejscu. Skład bardzo zróżnicowany, poza rodakami, Niemcy – silna trzyosobowa grupa, Szwed, Ukraińiec i Rosjanin.

**- Cisna, 15/09/08 godz. 8:00**

Śniadanie i przygotowanie do uroczystego otwarcia VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej “Żubr w sieci Natura 2000”.

**- Godz. 9:00 – 14:00**

Rozpoczęcie sesji referatowej. Obejmowała ona zagadnienia dotyczące sytuacji stad wolno żyjących jak i zamkniętych w Polsce i na świecie. Duże zainteresowanie wzbudził referat gościa z Ukrainy o przyczynach i konsekwencjach dramatycznego spadku populacji żubra w tamtych rejonach. Po jego odczycie i prośbie referującego o odzew, uczestnicy wystosowali list intencyjny do ukraińskich władz o czynne działania w celu poprawy istniejącej sytuacji.

Przerwa obiadowa do 15:00, a po niej druga część sesji, bardziej różnorodna, jednak z przewagą tematów traktujących o stanie zdrowia populacji żubra. Z największym odzewem słuchaczy spotkał się referat dr Wojciecha Bieleckiego o męskich macicach. Osobiście, najlepszy wydał mi się referat Tommy’ego Svensson’a , wzbogacony przepięknymi zdjęciami żubrów w szwedzkim pół-zamkniętym rezerwacie. Czekał on 30 lat na zrobienie zdjęcia, na którym był brodzący w wodzie żubr i czerwone lilie wodne, Okazało się, że szczególną nić porozumienia odnalazł z panem Januszem i obaj jako foto-fanatyki, mimo bariery językowej ok. 6-ego rano następnego dnia, udali się pod żubrzą zagrodę, skąd powrócili “z tarczą” a nie “na tarczy”. Efekty ich wyprawy, mogliśmy podziwiać jeszcze tego samego dnia.

**- Godz. 19:00**

Kolacja integracyjna ... – zrozumiałe.

**- Cisna, 16/09/08 godz. 8:00**

Śniadanie i dalej walczymy.

Ok. godz. 9:00 rozpoczęliśmy “Żubrzy Festiwal Filmowy”, który został bardzo ciepło przyjęty ze względu na skutki wczorajszej kolacji integracyjnej.

Zostały zaprezentowane dwa filmy przyrodnicze i lekcja multimedialna. Oba filmy przedstawiały zagadnienia związane żubrem i jego siedliskiem, a urozmaicenie stanowiły humorystyczne scenki sytuacyjne z codziennych kontaktów żubra z człowiekiem. Lekcja multimedialna bardzo zgrabnie zaprezentowana przez naszą koleżankę Izaabelę Bukowczyk, mimo trudności technicznych, okazała się “strzałem w dziesiątkę” jako film edukacyjny dla najmłodszych.

Ok. godz. 11:00 rozpoczęliśmy sesję posterową, w trakcie której przy kawie i herbacie referujący pokrótce omówili swoje prace.

Po jej zakończeniu rozpoczęliśmy ostatnią z zaplanowanych sesję referatową. Do ciekawych, ale i bardzo trudnych tematów, należały zagadnienia genetyczne omawiane przez dr Zuzę Nowak o zmienności mikrosatelitarnej w obrębie chromosomów płci u żubra, a mówiąc prościej o znaczeniu lub jego braku chromosomu Y dla zachowania zmienności genetycznej. Niesamowicie ważny dla jednej z autorek tego sprawozdania i niesamowicie niewiele wnoszący okazał się referat dotyczący utworzenia banków zasobów genetycznych. Treści w nim przedstawione bardzo daleko rozminęły się z oczekiwaniami słuchaczki, dlatego też pozostawimy je bez komentarza.

Sesję zakończyła prof. Wanda Olech opowiadając w sposób dla niej charakterystyczny o roli Centrum Doradczego w ochronie żubra.

Godz. 16:00. Przestało padać. Jedziemy do zagrody adaptacyjnej dla żubrów. Żubry nas nie zawiodły, w odróżnieniu od pogody, dając się fotografować. Podczas wycieczki mieliśmy okazję przenieść się w dawne czasy słuchając fragmentów z Kroniki ośrodka hodowli żubrów w Nadleśnictwie Stuposiany, która została ocalona z pożaru tamtejszej leśniczówki.

Godz. 19:00 Pogoda w Cisnej uniemożliwiła rozpalenie ogniska, mimo to pożegnalną kolację i tak zaliczamy do udanych!

**- Cisna, 17.09.2008r. godz 7:00.**

Wracamy do codzienności. Do zobaczenia za rok.

*Przygotowały: Ewelina Gołębiewska i Katarzyna Kaczorowska*